

Konferencja prasowa w sprawie „reorganizacji szkolnictwa specjalnego w Gliwicach” (projekty uchwał 340, 342, 343, 344, 345, 346; sesja 10.02. 2012)

Gliwice, 21 lutego 2012

Nie będzie wczesnego wspomagania dzieci niepełnosprawnych, przedszkola oraz nowoczesnego systemu kształcenia przyjaznego uczniom o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Za nową koncepcją dotyczącą reorganizacji szkolnictwa specjalnego na sesji rady miejskiej (16 lutego) opowiedzieli się dyrektorzy szkół oraz rodzice. Mimo to, w głosowaniu, odrzucili ją radni PO i PiS.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej rozpatrywano pakiet projektów uchwał dotyczących reorganizacji szkolnictwa specjalnego. Wcześniej trafił pod obrady Komisji RM.

Komisja Edukacji, Kultury i Sportu (przew. Joanna Karweta - PO) - nie zajęła stanowiska

Komisja Zdrowia (przew. Ewa Potocka - PO) – opinia negatywna

Komisja Rodziny i Polityki Społecznej (przew. Marek Widuch - SLD) – opinia pozytywna

Radni klubu PO jako jedyni przestawili na początku sesji swoje stanowisko w sprawie planowanych zmian. Zaopiniowali je negatywnie argumentując, że projekt przygotowano pośpiesznie, a radni otrzymali go za późno.

Projekty dotyczące reorganizacji systemu szkolnictwa specjalnego w Gliwicach trafiły pod obrady w lutym, gdyż ustawa o systemie oświaty, wymaga aby tzw. uchwały intencyjne, czyli dotyczące np. likwidacji placówki oświatowej, były podejmowane przez rady miejskie na 6 miesięcy przed nowym rokiem szkolnym.

Informacja o terminie przedstawienia koncepcji radnym właśnie w lutym, pojawiła się na sesji budżetowej, w ubiegłym roku. Rodzice zapoznali się z nią już na początku stycznia.

Gotowy pakiet projektów uchwał, do radnych trafił na trzy tygodnie przed terminem sesji, choć zgodnie z regulaminem wymagany okres to tydzień. Komisja Edukacji, Kultury i Sportu w tej sprawie spotkała się 5 razy. W jej posiedzeniach brali udział rodzice, dyrektorzy szkół, zaproszeni goście oraz Krystian Tomala – zastępca prezydenta miasta, odpowiedzialny za sprawy oświatowe.

Podczas dyskusji na sesji Rady Miejskiej głos zabrali zarówno przedstawiciele rodziców, jak i dyrektorzy placówek, których projekt dotyczył. Podkreślali oni konieczność wprowadzenia zmian oraz pozytywnie zaopiniowali zaproponowaną przez władze miasta koncepcję.

Wyrażali wątpliwości odnośnie opinii ekspertów, których zaprosiła do współpracy przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Joanna Karweta. Inni eksperci, np. dr Maria Flanczewska – Wolny, która w Gliwicach bardzo dobrze zna środowisko i problemy szkół specjalnych wyrażała się o koncepcji pozytywnie.

Opinie dyrektorów szkół

Teresa Zięba – psycholog, ZSOS nr 7

Zapoznaliśmy się z opiniami ekspertów, rodzice dzieci z ZSOS nr 7 poprosili również o opinię dr Marię Flanczewska – Wolny, która bardzo dobrze zna gliwickie szkolnictwo specjalne (była pozytywna – przyp.). **Koncepcja Pana Prezydenta została zaopiniowana pozytywnie przez**

przedstawicieli wszystkich trzech szkół. Zastrzeżenia dotyczyły funkcjonowania gimnazjum również w placówce przy ul. Gierymskiego. W przypadku dzieci upośledzonych w stopniu głębszym, zmiana środowiska z punktu widzenia rozwoju społecznego nie jest bowiem wskazana. I ta sugestia została uwzględniona.

Koncepcja zabezpiecza potrzeby edukacyjne dzieci niepełnosprawnych od urodzenia, poprzez przedszkole aż do ukończenia nauki. To bardzo ważne i istotne sprawy. To szansa na stworzenie nowoczesnego i spójnego systemu.

Dorota Tarczyńska – dyrektor ZSOS nr 7

Opinie wyrażone przez ekspertów (przyczyną była Joanna Karweta – przyp.) **bardzo mnie niepokoją. Przygotowali je ludzie, którzy na dobrą sprawę nie mają pojęcia jakie mamy potrzeby, nie analizowali naszego środowiska, bez danych statystycznych.** Przecież jeżeli chodzi o nabór do naszych szkół, to wygląda on zupełnie inaczej niż w szkołach ogólnodostępnych. Dzieci jest tak mało, że nie może być mowy o przywoływanej w opiniach konieczności tworzenia konkurencji.

Joanna Dutkiewicz – dyrektor ZSOS nr 6

To nieprawda co powiedziała p. Joanna Karweta, że szkoły przy ul. Gierymskiego nie pracują. Pracujemy i staramy się zapewnić dzieciom jak najlepsze warunki w tej trudnej sytuacji. Przywoływani eksperci twierdzą, że powinno być więcej szkół. Trudno mi się z tym zgodzić. Ja obecnie w 2 oddziałach (6 klas) mam 23 uczniów.

Projekty uchwał dotyczące szkolnictwa specjalnego dają szanse na dobre funkcjonowanie. Koncepcja jest dobra, reorganizacja szkolnictwa specjalnego w Gliwicach jest potrzebna. Projekt reorganizacji przygotowałam wspólnie z p. Tarczyńską (dyr. ZSOS nr 7 – przyp.). Został on zmodyfikowany, w kwestii podziału uczniów nie na trzy, ale na dwie placówki – przy ul. Gierymskiego i Dolnej Wsi. **Rodzice rozumiejąc, że będzie to rozwiązanie systemowe i całościowe uznali je za dobre.**

Anna Kopczyk- Surówka – dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im Janusza Korczaka

Koncepcja reorganizacji szkolnictwa specjalnego była potrzebna i idzie ona we właściwym kierunku. Już wcześniej zwracaliśmy uwagę na brak takich elementów jak np. wczesne wspomaganie. (...) Wprawdzie nie do końca został przedstawiony podział uczniów gimnazjalnych - ale na to jest jeszcze czas. To temat do dyskusji i ustaleń na podstawie konkretnych list uczniów. **Nasze stanowisko jest pozytywne. Jesteśmy za tymi zmianami.**

Opinie Rad Rodziców

Małgorzata Zych – Golec (Rada Rodziców ZSZ im. Janusza Korczaka)

Koncepcja uwzględnia potrzeby małych dzieci. Nam zależałoby na tym, aby w Zespole Szkół przy ul. Dolnej Wsi mogła działać również szkoła ogólnokształcąca dla dorosłych.

Jarosław Lewandowski - (Rada Rodziców ZSOS nr 6

Koncepcja - tak, na pewno - tak. Jest ona potrzebna, wielokrotnie to podkreślaliśmy. Przedstawiono ją nam na przełomie grudnia i stycznia. To my jako rodzice decydujemy o tym, gdzie nasze dziecko pójdzie do szkoły. Nikt nie może nam tego narzucać. **Koncepcja jest słuszna i bardzo mądra. Do rozwiązania pozostają jednak kwestie techniczne.**

Tomasz Bączek - Rada Rodziców ZSOS nr 7

Rada Rodziców ustosunkowała się do projektów uchwał na piśmie. Od razu byliśmy – ZA. Jak słyszymy wszyscy rodzice są za, więc może ta dyskusja nie jest aż tak potrzebna. Przywoływana tu dyrektor Delegatury Kuratorium p. Waniek, powiedziała na komisji, że jeżeli ta uchwała przejdzie, to może będzie niezbyt dobrze, ale jeżeli nie przejdzie, to będzie tragicznie. **Nasze zdanie -**

jesteśmy za tą uchwałą.

W głosowaniu cały pakiet uchwał dotyczący reorganizacji szkolnictwa specjalnego głosami radnych PO i PiS został odrzucony. Radni Ci nie podjęli merytorycznej dyskusji nad projektami uchwał. Nie odnosili się do pozytywnych opinii wyrażanych na sesji przez środowiska, zaangażowane bezpośrednio w sytuację szkolnictwa specjalnego. Nie przyjęli nawet uchwał dotyczących likwidacji szkół następujących z mocy prawa. Z ich strony nie padły propozycje żadnych konkretnych rozwiązań – to uchylanie się od odpowiedzialności.

- W sytuacji, gdy miasto proponuje rozwiązania systemowe, dotyczące wszystkich szkół specjalnych w mieście, rozwiązania, o których pozytywnie wypowiada się całe środowisko, radni PO i PiS ograniczają sprawę do budynku przy ul. Ziemowita. Nie biorą pod uwagę, że dzięki nowym rozwiązaniom nie tylko dzieci z ZSOS nr 6, ale wszyscy uczniowie gliwickich szkół specjalnych zyskaliby odpowiednie warunki nauki, pojawiłyby się nowe elementy, takie jak wczesne wspomaganie, przedszkole czy placówki rewalidacyjno – wychowawcze. Remont budynku przy ul. Ziemowita, ze względu na jego zakres potrwa kilka lat. Gdzie w tym czasie będą uczyć się dzieci z ZSOS nr 6? Na czas remontu należałoby znaleźć im inny obiekt, przystosowany do ich potrzeb. To też wymaga konkretnych nakładów finansowych. W przypadku dzieci specjalnej troski każda zmiana miejsca ich pobytu, to jak podkreślają zgodnie psycholodzy, trudne przeżycie. Tego radni PO i PiS, którzy tak cenią opinie ekspertów, nie biorą pod uwagę i bezkrytycznie proponują dzieciom kilkakrotne przeprowadzki.

W ostatnich dniach radni PO, wystosowali apel, w którym domagają się aby prezydent udostępnił ZSOS nr 6 inny budynek. W sytuacji, gdy miasto dysponuje wolnymi pomieszczeniami w ZSZ przy ul. Dolnej Wsi (przystosowanym do potrzeb dzieci niepełnosprawnych), a liczba uczniów szkół specjalnych spada (w 2 oddziałach czyli 6 klasach ZSOS nr 6 uczy się zaledwie 23 uczniów), **to takie żądanie nie jest niczym innym jak próbą wymuszenia na Prezydencie Miasta działań, które można potraktować w kategorii niegospodarności.**

Za odrzuceniem głosowali:

Dominik Dragon, Joanna Karweta, Janusz Szymanowski, Jan Wiśniewski, Urszula Więckowska, Ewa Potocka, Kajetan Gornig, Zbigniew Wygoda, Krzysztof Kleczka, Henryk Woźniak (wszyscy PO) oraz Jarosław Wieczorek, Marek Kopala, Jarosław Gonciarz i Zdzisław Goliszewski. (PiS)